

KURJER WARSZAWSKI.

D. 1. Grudnia. — Rok 1841.
Środa.

№ 321.

Jutro, Ś. Bibjana.
Wstąpienie na Tron N. PANA.

Jak w latach weszłych tak i tego roku z powodu nadchodzącej pory zimowej, Towarzystwo Dobroczynności zamierzyło zająć się zbieraniem składek na drzewo opałowe dla ubogich mieszkańców niebędących w stanie w czasie ostrych mrozów ogrzewać swe mieszkania, i w tym celu uproszeni zostali do tej czynności Członkowie Towarzystwa: *Bełżyński Karim*, *Bruszcowski Ig.*, *Dmuszewski Lud.*, *Köhler Józ.*, *Lewiński Jak.*, *Neybauer Stef.*, *Smoczyński Ig.* i *Zarnowski Jan.* Znana w tej mierze czułość Osób dobroczynnych, czyni Towarzystwu niepłonną nadzieję, że usiłowania Jego hojnymi darami wspierane będą. Nadmieniam się, że składane ofiary własnoręcznie zapisują się do ksiągeczek zaparafowanych znajdujących się u każdej z powyżej wymienionych Osób. — W dniu 21 b. m. zasmuciła Rodzinę i Przyjaciół dotkliwa strata, przez śmierć awersną s. p. Joanny z Rościszewskich *Pępkowskiej*. Cnoty domowe, uczucia wzniosłe i szlachetne, rzadkie przymioty duszy czynią zbyteczną wzmiankę o darach jakimi Ją los uposażył, i zacności domu którego była ozdoba. Skromna i cicha, z wdziękiem który jest udziałem pięknej rozlewności na nas słodycz i szczęście, umiała pocić rozlewając na nas słodycz i szczęście, umiała godzić umysł i wolę mężką, które w niej działając z łagodnością, dawały się jedynie w skutkach zbawienych postrzegać; Jej serce iaśniało rzadkimi przymiotami życia towarzyskiego. Bolesć Małżonka pozostałego, strata którą poniosły dzieci, trudne są do opisania; będąc jednak tłumaczem cierpienia Przyjaciół, wyznać trzeba że smutny ten wypadek pozabawił ich skarbu nieocenionego. D. R. — Wczoraj w Red: Kurjera złożono dla Dobroczynności złp. 2 gr. 15, wygrane w komersa. — Dnia wczorajszego odbył się obrzęd zaślubin Doktora *Goldszmil*, z Panną *Pauliną Sternfeld*. — Wirtuoz *Basellista P. Nowaczek*, w tych dniach uda się przez *Płock* i *Białystok*, do *Kiowa*. — Nowy kurs wyższy języka francuzkiego i jego

literatury. Na zasadzie upoważnienia J.W. Jenerała Kuratora Okregu Naukowego Warszaw: z dnia 1/2r Paźdz. r. b. i czyniac zadość żądaniu wielu osób pragnących, aby Dzieci ich kształciły się w języku francuz: pod dawnym Nauczycielem ich Rodziców; mam honor donieść Szanującej Publiczności, iż otwieram w mieszkaniu moim Nro 950 lit: B, przy ulicy *Żabiej*, Kurs wyższy języka i literatury francuzkiej, tą samą metodą, którą w Szkołach Rządowych przeszło lat 33 uczyłem, a którą i teraz Władza szkolna uznata za nader trafną i zapewniającą prawdziwy pożytek uczącym się. Między dawnym a terażniejszym wykładem moim, tę tylko różnicę zrobiłem, że niewięcej do jednego koła przyjmować ich postanowiłem, iak tylko 8miu, a w miarę przybywających Słuchaczów, dla każdego 2eh lekcja o kwadrans przedłużoną będzie, tak, że gdy liczba przybywających dojdzie do drugich 8miu, ci w oddzielnem kole, drugą godzinę tego samego wykładu mieć będą. Że zaś pożądaný skutek w językach nauce zależy od wprawy, przeto zadawane będą ćwiczenia do wypracowania na piśmie co lekcja, które extra lekcji przezemnie poprawiane będą, tak, aby każde posiedzenie zaczynało się perijodycznie od krytyki tych ćwiczeń i wykazania uchybień wystowienia. Cwiczenia te będą gramatyczne, później stylowe w różnych osnowach, a nakoniec zdawanie sprawy literackie z dzieł do czytania wskazanych. Tym sposobem zapisujący się na ten kurs, coraz więcj wprawy w tłumaczenie swych myśli tak ustnie iak na piśmie nabierać będą. Lekcji takich 12 na miesiąc będzie; opłata za nie zł. 18 z góry od osoby wynosi. Lekcje te odbywać się będą od 5tej do 6tej wieczorem lub inne godziny dogodniejsze. O wpisie i dniu rozpoczęcia, doniosę później. *Józef Zieliński*, Profesor Emeryt, Lektor języka francuzkiego w Akademji D. R. K. — Dentysta Miasta Warszawy, *Aszer*, wczoraj rozstał się z tym światem. Urodzony w *Prusach*, od c.

1805 zamieszkiwał w Warsz.; i mnóstwu cierpiącym przynosił ulgę. Był przyjacielskim i liutościwym. — Księgarnia G. *Senewalda* pośpiesza donieść, iż między ostatnimi nowościami, nadeszły: *Schinkla*, Zbiór architektonicznych projektów, wydanie nowe, poszyt po zł. 14. *Pistorjusza*, o Gorzelnictwie, wydanie 2gic z 10cią tablicami rycin, cena zł. 33. M. Val: *Martialis*, Epigrammaton libri, wydanie Schneidewina, 2 tomy, cena zł. 38. *Gaii*, Institutionum Commentarii Quatuor, wydanie E. Böckinga, dwa tomy, cena zł. 7. — *Małeński Kalendarzyk* ozdobny na rok 1842, wyszedł już z druku, i sprzedaje się po znaczniejszych składach, to jest: *damski* po zł. 2 gr. 10, *biurkowy* po zł. 1 gr. 20, *pugilaresowy* po zł. 1 gr. 10. Skład Główny jest tamże gdzie i Kalendarza Powszechnego przy ulicy Długiej pod Nr 543, w Drukarni pod firmą Juliana *Kaczanowskiego*. — Wczoraj około godz. 7ej wieczorem wszczął się pożar przy ulicy *Grzybowskiej*; spłonęły oficyny w podwórzu; Straż ogniowa gorliwym ratunkiem oddaliła niebezpieczeństwo zagrażające zniszczeniem pięknych domów *W.W. Gaii* i *Kosmińskiego*. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Matżeństwie Tajemnem* J.Panna *Paulina Riwołi* 2-kroć, *J.P.P. Żółkowski* i *Stolpe*; po *Stachu* i *Zośce* J.Panna *Gwozdecka* i *J.P. Morys* po 2-kroć, oraz *J.Pani Witucha*. Wkrótce daną będzie nowa *Drama Szekspir w domu rodzinnym*. — Kurs wczorajszy: Dukaty holender: zł. od 19 gr. 15 do 19 gr. 18. Listy zast: zł. od 97 gr. 15 do 97 gr. 18. Listy zasta: nowe zł. od 97 do 97 gr. 8; kupon zł. 1 g. 22 $\frac{2}{3}$.

Anglja. — Przy nominowaniu *Szeryfów* (Sędziów) w *Anglji*, Rada złożona z Ministrów i Członków Rady Tajnej Królewskiej, składa przysięgę w dawnym języku *francuzkim* (taki zwyczaj). Hr. *Thanel* (Tenet) są dziedzicznymi *Szeryfami* w *Westmorland*. Kiedy Parostwo to w braku potomków męskich przypadło na *Hrabinę Annę Pembroke*, Pani ta zasiadała razem z Sędziami i Wyrokowała w sprawach kryminalnych przed Sądem w *Appleby* wnoszącym. — W pierwszym tygodniu miesiąca *Listopada* r. b. umarło w *Londynie* 813

osób, z tych 226 na *suchoty!* a iednak *Anglików* zawsze malnią dobrej tasy i rumianych na twarzy. — Lord *Palmerston* znajdując się w *Dublinie*, odwiedził irlandzkiego Namiestnika *Hrabiego Grej*, u którego doznał nader uprzejmego przyjęcia; przypisują to powinowactwu obu Lordów. Lord *Palmerston* posłał także kartę wizytową Panu *Okonel*. — W *Edyburgu* osadzono w więzieniu *Cukiernika*, za to iż nie chciał zapłacić 2ch zł. kary i 120 zł. kosztów procesu; był bowiem oskarżony, iż w *Niedzielę* sprzedał ciastko za fenig. — W *Anglji* głoszą, iż *Jenerał Van der Smisset* herszt spisku w *Brucelli*, skazany był na śmierć, i że *Król Leopold* zmienił mu karę śmierci na wystawienie pod pregiierzem i wieczne więzienie. *Pisma belgickie* nie o tem nie wzmiankują. — Towarzystwo *wschodnio indyjskie* wysłało deputację do *Abisynji*, dla zawiązania z tamecznemi Władzami stosunków handlowych. *Wice-Król Egiptu* nie bardzo jest zadowolony z tego planu, gdyż obawia się, aby *Anglja* nie utworzyła mu nieprzyjaciół na pograniczu południowym. — Gdy *Królowa Wdowa* złożona ciężką chorobą, otrzymała teraz wiadomość o narodzeniu *Królewicza*, drżąca ręką napisała kilka słów wierszujących, a postać cowi każała wyliczyć 4000 zł. — *Damy angielskie* już odbyły 5 sessji, naradzając się aby nieutrzymały się prawo zbożowe.

Francja. — Były Minister hiszpański: *Mendizabal* przybył do *Paryża*; do tejże stolicy przybył *Reszyl* *Basza* Posel *Sultana* przy dworze francuzi, wraz z orszakami 33ch osób. — Lord *Karol Elgin* umarł w *Paryżu* w 76tym roku życia; będąc niegdys Posłem w *Stambule*, przyczynił się głównie do ocalenia szacownych rzeźb z ateńskiego pantonu. — Jedno z pism legitymiznych zapewnia, iż Rząd angielski oświadczył francuzkiemu, że mieszanie się *Francji* do sprawy hiszpańskiej, będzie przez niego uważane za wypowiedzenie wojny. — Pułkownik *Paz* Adutant *Jenerała Odona*, oraz kilku innych znakomych *Krystynistów*, przybyli do *Francji*. — *Kabrera* na przejażdżce w *Lugdunie* został wyrzucony z powozu; nie ponosił iednak szwanku.

Hiszpanja. — Chwilowo spokojność zda się istnieć w *Madrycie* i na prowincji, lecz przewidywają, że znowu wybuchną zamieszkania i krwawe wypadki. Poseł Francuzki złożył Rządowi madryckiemu nowe przetożenia gabinetu francuz: co do teraźniejszych wypadków w Hiszpanji, zwłaszcza, że pałac poselstwa francuz: w *Madrycie* był znowu napastowany.

Niemcy. — Nieboszczyk Król Pruski życzył, aby w ziemi świętej (*Jeruzolimie*) rozkrzewiało się Chrześcijaństwo; teraźniejszy Monarcha dopełnia życzenia swego Ojca i przeznaczył 600,000 zł. jako fundusz na utrzymanie w *Syrji* Biskupstwa *Protestanckiego*. — W ziemi *Siedmiogrodzkiej* na granicy *Węgier*, niedawno młoda *Wieliczka*, córka rodziców Chrześcijańskich, przyjęła wiarę żydowską, do czego miała chęć od dzieciństwa.

Turecja. — *Mehmed Ali* nie przestał okazywać przyjaznych chęci dla Porty, aby zjednać sobie w *Stambule* stronnictwo, i skłonić Sułtana do zawarcia traktatu z *Francją*, przynajmniej zaś aby osłabił wpływ *Anglii*.

Rozmaitości. — Odkryto w *Anglii* że pewna fabryka *Cukru* dostarczała materiału, przez dodanie pewnego rodzaju krochmalu z kartofli sfałszowane. Z tej okoliczności jedna z gazet angielskich podała następujący sposób przekonania się o czystości cukru. Wkieliszek wody z droższej trzeba wlać trochę cukru, jeśli rozpuści się zupełnie, znakiem że cukier bardzo dobry, jeśli proszek na znakiem że obce części w sobie niedo opadnie, dowód że obce części w sobie niedo opadnie. — Na pewnej równinie w *Peru* gdzie przed r. 1687, zboże wydawało 200 ziarno; od czasu wydarzonego trzęsienia ziemi, rzucone nasienie kłuda nawet puszczać niechce, albo nader lichu wzrasta i kłosu nierodzi. — W *Clifton* (Klajston) w *Anglii* zabito olbrzymiego szczura, miał łokieć długości i ważył 7 funtów. — Wiednym z zakładów fabrycznych w *Bruxelli*, skutkiem spadnięcia kotła 13,000 funtów wążącego, pod którym pracowało 6ciu robotników, 5ciu tych nieszczęśliwych zostało na miejscu ubitych. — Towarzystwo 40tu *Śpiewaków pyrenejskich* (znane w *Warszawie*), spo-

dziewane jest w *Wiedniu*. — We wsi *Paleso* znajduje się wieża, na której *Sroka złodziej* chowała skradzione srebrne łyżki, i tak spowodowała wypadek będący treścią *Opery Sroka Złodziej*, tłumaczonej prawie na wszystkie języki. Prawdziwe jednak zdarzenie nie skończyło się tak iak w *Operze*, gdyż biedną dziewczynę stracono, a łyżki znalezione dopiero po jej śmierci. Traiczny los tej dziewczyny wślawił wieżę w *Paleso*, zwiedzaną często przez podróżników.

Najprostszy sposób wyniszczenia szczurów. Wprawdzie bardzo wiele podawano inż środków przeciw szczurom, tymczasem, mnożą się one coraz bardziej, pochodzi to ztąd, iż iedne z tych środków trudne są do nabycia, z powodu niebezpieczeństwa z wytruciem szczurów połączonego, drugie mniej są skuteczne. Następujący zaś środek rząd poleca się szczególnie, że jest nader prosty, łatwy do nabycia i na żadne niebezpieczeństwo nie naraża. Wapno nie gaszone siewce, tłucze się w miedzianym na miłki proszek, który miesza się należyście w równych częściach z cukrem również miłko utłuczonym. Proszek takowy nasypnie się na misecki i stawia w miejscu, gdzie szcuchy najwięcej bawić się lubią. Obok tych naczyń stawiają się podobne napełnione wodą. Szcuchy chciwie pożerają cukier, ale wraz z nim biorą tu i wapno niegaszone. Ostatnie sprawia im w żołądku mocne pragnienie, by je uspokoić piją wtedy wodę; ale w tej chwili gasi ona będące w ich wnętrznościach wapno i zrządza śmierć nader prędką. Środek więc ten z powodu swej tanioci i pewności skutku, zasługuje na największe upowszechnienie. (*Ziemiania*).

S Z A R A D A.

Kto się pierwsze drugie trzecie,
Chęcią pracy, cnoty, chwały,
Odmówić mu nie możecie
Ze za to wszystko godzien jest pochwały.
Lecz kto wszystko okaże z gniewu oraz złości,
Godzien nagany, godzien surowości.
Trzecie z czwartem lub też drugim.
Są nieraz przejściem ciemnym i długiem.
(*Zesła Szarada Switanie*)

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Lutostański Win: Oby: z Rembolina; Jeziorkowski Woj: Oby: z Smroczyca; Sobieski Jan Oby: z Wołki; Korzeński Wacł: Dzie: z Wilczysk; Woiaowski Oby: z Łuzy; Borkowski Józ: Dzie: z Żelazny; Rymaszewski Alex: Dzie: z Radziejewic; Młodecki Stani: Dzie: z Gaworzyny; Proszynski Józ: Dzie: z Jakimowic; Stankiewicz Ignas: Dzie: z Borzęcina; Zakrzewski Józ: Dzie: z Wjewiz; Bromirski Stani: Dzie: z Łazy; Szypowski Hypo: Dzie: z Strzeszewa; Iwanowski Onufr: Dzie:

DONIESIENIA.

Dnia 29 z. m. skradziono z kieszeni TABAKIERKE srebrną Wiedeńską, średniej wielkości, płaską, na niej 3 figury wyobrażające Pokój, Obfitość i Sprawiedliwość, Kabejoletka w parze koni, wokoło zrobiona obwódka w gęście kręconego sznurku, wyłaczanego, boki także i wewnątrz wyłaczana. Ktoby takąową spostrzegł, raczy przytrzymać sprzedającego, za co otrzyma prócz wdzięczności, sowitą nagrodę od Właściciela domu Nr 106, przy ulicy Piwnej.

Niżej podpisany iadąc Dorozką na ulicę Franciszkańską, zgubił z kieszoni lub pozostawił w Dorozce, PULJARES czerwono-lakierowany, w którym znajdują się różne Papiery ważne i Rachunki; oraz Złp. 480 do 500, to jest 3 bilety bankowe sto złotych, a reszta pięćdziesiątkami. Znalazca takowego, może sobie tytułem nagrody pieniądze zatrzymać, a Puljares z papierami i rachunkami na ręce P. Fiszta Hasfeld pod Nr 1809 Lit: E. oddać, a o prócz znajdujących się pieniędzy w Puljaresie, otrzyma jeszcze pewną nagrodę. *Pinkus Hirsch z Kutna.*

Doniesienie Loteryjne.

W Nowym Kauforze Loterji klasycznej przy ulicy Nowomarskiej, w domu P. Brünera, pod Nrem 1800, dostac można każdego czasu 100-80W całkowitych i częściowych, do 5tej klasy 58ej Loterji, której ciągnięcie rozpocznie się dnia 9go Grudnia r. b. *M. B. Tattenberg.*

W dniu 15/27 b. m. w wieczór, przy ulicy Bieląskiej, lub w pałacu Kosowskich, zgubioną została BRANSOLETKA matowa, złota, w węży przedzielane złotemi galkami, do której przytwierdzone były dwa węży wiszące z takimiż galkami. Ktoby takąową znalazł, lub wiedział o niej, raczy dać wiadomość pod Nr 452 przy ulicy Senatorskiej, na pierwsze piętro od frontu, gdzie otrzyma nagrodę, iabą sam żądać będzie.

W dniu 21 Września r. b. w Lublinie, z mieszkania pewnego Urzędnika, skradzione zostały 2 ZEGARKI kieszonkowe, mianowicie: 1) Turecki w 2

kopertach srebrnych i zwierzchniej sztyldkretowej, na cyferblacie napis: »George prior, London.» 2) Wiedniej kopercie, napis wewnątrz: »Chiacinthe a Paris Nr 423.» Ostrzega się każdego, a szczególnie PP. Zegarmistrzów, ażeby w razie dostarczenia rzeczonych obiektów, takowe zatrzymać i o tem Inspektora Urzędu Muncypp: M. Lublina, zawiadomić raczyli.

Sukcessorowie Józefa i Julji FKTER małżonków, z profesji Rękawicznicy, utrzymujących się dawniej pod Nr 2727, obecnie pod Nr 1394 mieszkających, wzywają Osoby które zmarłym w zastaw niektóre rzeczy złożyły, aby celem odebrania takowych, najdalej w dni 15 od daty dzisiejszej pod powyższy Nr zgłosiły się; po nastąpieniu bowiem ogłoszeniu Spadku, sami sobie przypiszą więc, gdy niewykupiwszy swoich własności, urzą je zapisawcami do ogólnej Masy po zmarłych pozostałej.

Niżej podpisany, przekonawszy się, że w różnych okolicach trudnem jest udawanie się do Ludwisarni o kupno-DZWONÓW nowych lub przełanie czyli o zamianę, mam zaszczyt zawiadomić Szano: Interesentów, aby zgłaszali się franko do *Zieleznik* na pocztę Węgrów w Obwodzie Siedleckim Gubernji Podlaskiej, a Dzwony na miejsce przez Nich oznaczone, w Parafje, Obwód i Gubernję, będą dostawione. Dzwony są z materiału dobrego i głosu przyjemnego, iak dałem dowody powszechne. *Alexander Rymaszewski, Ludwisarz.*



Dnia 29 Listopada r. b. zginęła SUCZKA z gatunku Wyżelków angielskich, białuszka, oko jedne i plama na ogonie kasztanowate. Ktoby ją odda do domu pod Nr 2322 przy ulicy Dzikiej, na pierwsze piętro, otrzyma stosowną nagrodę.

Dzisiaj rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 8.
TEATR WIELKI. Jutro 30 raz *Dwa Poiedynki* 50 raz *Dwa Posągi.* *Kantata.* Bezpłatnie.
 Dzisiaj widowisko Akrobatów w Udziałalni Prymasow.
 Dzisiaj w Kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ulicy Wierzbowej wprost Niecałej, Panny *Szyfner* grać będą.
 Dzisiaj w kawiarni pod Nr 600, przy ulicy Bieląskiej w domu Lilpopa, P. *Rajczak* grać będzie od godziny 6tej.
 Dzisiaj w ubogą założonej Kawiarni przy ulicy Rymarskiej pod Nr 741, Panny *Kreftel* grać i śpiewać będą.
 Dzisiaj w Kawiarni na Tomackiem w domu dawniej Ossoliński od rogu ulicy Rymarskiej Nr 739, Panny *Pręga* grać będą od godziny 6tej wieczorem.
 Dzisiaj w Hotelu Lipskim przy ulicy Bieląskiej, familja *Noires* grać i śpiewać będzie.
 Jutro w *Haullu Matewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: *Zajac, Indyk, Ges, Pieczeń, Polędwica, Mostek cielęcy, Rozbratle, Kapton, Flaki, Kwizofy, etc.*
 Jutro w domu W. Łagiewnickiej, obok Ratusza, w oficynie, na Śniadanie: **KOEDONY** litew, i inne Potrawy.